

Wniosek Gruzji o ekstradycję Saakaszwilego

14 lutego 2018

Gruzja skierowała do Polski wniosek o ekstradycję byłego prezydenta i eks gubernatora obwodu odeskiego Ukrainy Michaiła Saakaszwilego – poinformowała gruzińska minister sprawiedliwości Tea Culukiani podkreślając, że Prokuratura Generalna Gruzji nie „wycofywała i nie wycofa” wniosku pod adresem Ukrainy ws. ekstradycji Saakaszwilego. Jak zaznaczyła, rok temu Saakaszwili znajdował się w Polsce i gruzińska prokuratura zażądała jego ekstradycji również od Warszawy.

„Tak więc wniosek o ekstradycję został skierowany również do Polski i tam obowiązuje taka sama zasada. Doszło do tego całkiem niedawno i oczywiście nie możemy wymagać od Polski, by zareagowała już dziś czy jutro” – powiedziała Culukiani, którą cytuje portal „Gruzja Online”. Minister dodała również, że wiadomość o tym, że „Saakaszwili znajduje się w Polsce” została potwierdzona.

Tymczasem były prezydent Gruzji, były gubernator obwodu odeskiego Michaił Saakaszwili zwrócił się do kanclerz Niemiec Angeli Merkel i Unii Europejskiej o pomoc w konfrontacji z ukraińskimi władzami i prezydentem Petro Poroszenko.

„Jeśli Unia Europejska, a w szczególności kanclerz Angela Merkel nic nie zrobią, Ukraina upadnie” – oświadczył w opublikowanym we wtorek wywiadzie dla tabloidu „«Bild”. „Poroszenko niszczy ten kraj, chce mnie usunąć, bo walczę z korupcją”.

Saakaszwili powiedział, że „został zaatakowany w Kijowie przez zamaskowanych ludzi, którzy go porwali, grozili mu i przetransportowali go prywatnym samolotem do Polski”. „Za tą akcją stoi skorumpowany ukraiński prezydent Poroszenko” – zapewnił. Jednocześnie Saakaszwili zaznaczył, że chce wrócić

na Ukrainę. „Zaplanowano duże demonstracje i wrócę na Ukrainę w legalny sposób” – powiedział.

Według Saakaszwiliiego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Polski zapytało go o zamiar ubiegania się o azyl polityczny. „Odpowiedziałem, że nie będę prosić o żaden azyl polityczny” – powiedział polityk we wtorek na antenie stacji telewizyjnej NewsOne.

W poniedziałek Saakaszwili został zatrzymany w Kijowie, a następnie wydalony do Polski. Tam oświadczył, że nie zrezygnuje z próby powrotu na Ukrainę. Po przybyciu do Warszawy były prezydent Gruzji oświadczył, że w Polsce przydzielono mu państwową ochronę.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net